

300 mld USD to 267 680 km² polskiej ziemi rolnej

16 maja 2019

Nie chcesz płacić 300 miliardów dolarów Żydom? Ty ruski trollu! Holocaust to pogańska ofiara całopalna.

Niewolnik przynajmniej może się buntować. Ludzie, dla których sprawa roszczeń jest obojętna, nie są nawet niewolnikami. Tylko idiota może twierdzić, że Polska ma sojuszników którzy w trudnych chwilach nas obronią i za to musimy zapłacić taką straszną cenę. Jesteśmy traktowani przez tychże sojuszników, jak brudny sedes – okradani, wykorzystywani, dosłownie politycznie „olewani”. Tacy sojusznicy są jak Związek Zdradziecki. Jeśli ktoś tego nie widzi, jest ślepy, jak członek sekty lub po prostu ograniczony.

Geopolityk Jacek Bartosiak w „Radiu Wnet” mówił, że Izrael udaje silniejszego niż jest w rzeczywistości. Nie jest też taki bogaty, jak Polakom się wydaje, i chyba nie jest dla nas tak strategicznie ważny, dlatego też nie trzeba upadać przed nim na kolana*. Izrael potrzebuje bardziej nas niż my jego. Właściwie, to wcale go nie potrzebujemy.

Po co nam sojusznik, który na wiernego mu jak psa, rząd PiS, wrzeszczy jak na szmatę. Obraża mnie to podobnie, jak przeprosiny Kwaśniewskiego o Jedwabnem, wypowiedź Radosława Sikorskiego o przewrocie Niemiec, czy wykład szefa dyplomacji Rosji Siergieja Ławrowa dla polskich ambasadorów po katastrofie smoleńskiej, zorganizowany przez „sławnego Radka”.

Polska lat 1939-1945 to kraj zamordowany – zniszczony, zbombardowany, okradziony. Co gorsze, jakiekolwiek spełnienie roszczeń żydowskich, czyli de facto amerykańskich, może otworzyć drogę tak osłabionej Polski do pretensji Niemiec do „Ziem odzyskanych”. Czy chcą nam zabrać nawet ulice?

Następuje ciekawy ciąg zdarzeń: gdy rząd Prawa i Sprawiedliwości zaczął coś wspominać o odszkodowaniach od Niemiec za II wojnę światową, natychmiast pojawiła się sprawa 300 mld dolarów dla Żydów. Czyżby czujne oko międzynarodowej bankowości stwierdziło, że najlepszą obroną jest atak?

Może najpierw niech Żydzi nowojorscy zapłacą nam odszkodowanie za finansowanie systemów totalitarnych – Hitlera i ZSRR oraz za szczególne uczestnictwo w tym ostatnim? A okradający Polaków „terapia szokowa”? To za mało. Będą nas okradać, dopóki istniejemy.

Roszczeniowcy nie chcą złotych. Nie zechcą nawet dolarów, które również można wydrukować. Zechcą konkretnego majątku: kamienic, dróg, mostów, lasów, czy ziemi rolnej.

Obliczmy, ile Polski będziemy musieli oddać, jeśli nasze rządy zgodzą się na roszczenia: „Według najnowszych danych (z 20 czerwca 2018) średnia cena hektara ziemi rolnej w Polsce wynosi 43 097 zł” pisze „Gazeta Pomorska” powołując się na dane ARIMR. 300 miliardów dolarów, kosztuje więc w przeliczeniu 267 680 km² ziemi rolnej. Polska ma powierzchnię 312 679 km².

Szykuje się V rozbiór Polski. Choć projekt ustawy Kukiz '15, który zakazuje podejmowania jakichkolwiek rozmów i ugód z „terrorystami” ma dobre intencje, choć naiwny, w obecnej sytuacji politycznej jest konieczny.

Ciekawe, Gideon Taylor ze Światowej Żydowskiej Organizacji ds. Restytucji (WJRO) wyraża rozczarowanie tonem i językiem w Polsce, która jest bardzo nieprzychylna restytucji mienia. Wg niego, „mienie to wciąż przynosi korzyści polskiej gospodarce”. Nie wiem w jaki sposób okradzione i zniszczone kamienice, fabryki, okradzione przez Niemców albo Sowietów, wciąż przynosi korzyści polskiej gospodarce. Wiem tylko tyle, że naszym przeciwnikiem są bezwzględni bandyci. Tymczasem ambasador Polski w Izraelu Marek Magierowski został, w wyniku

antypolskiej nagonki, zaatakowany słownie i fizycznie zaatakowany przed bramą polskiej ambasady w Izraelu.

Czy tu chodzi tylko o pieniądze? Nie, chodzi o nienawiść do Polaków i wyładowywanie swoich frustracji. Za to, że przeżyliśmy wojnę. Freudowskie kompleksy bywają niebezpieczne.

Holocaust był wydarzeniem okultystycznym. To była ofiara całopalna. Po prostu, gdy ten dewiancki naród zaczął przegrywać wojnę, prawdopodobnie stwierdził, że muszą składać ofiary z ludzi swoim demonicznym bogom. Normalni ludzie nie noszą trupich czaszek na mundurach a w zbrodniach nie uczestniczy cały naród. Palenie ludzi trwało do ostatniej chwili, ponieważ Niemcy praktycznie do końca wierzyli w zwycięstwo w wojnie.

Nazizm został rozliczony tylko na terenie okupowanym przez ZSRR. PRL ich gnębiła, ale III RP pozwoliła pogrobowcom SS pisać na pomnikach zlokalizowanych na Śląsku „Gott mit uns”.

RFN od samego początku swojego istnienia chroniło nazistowskich zbrodniarzy: „Temat roli BND, niemieckiej służby wywiadu zagranicznego, w ukrywaniu nazistów po wojnie, jest od kilku lat bardzo intensywnie poruszany przez niemieckie media. Podczas gdy tajemnicą Poliszynela było od lat, że naziści otrzymywali pomoc od pozostających w strukturach nowych Niemiec nazistów, w ostatnich latach coraz wyraźniej widać, że nikt z nowych niemieckich władz – z Konradem Adenauerem włącznie – nie chciał ich ścigać. – Za Eichmannem nie wydano nawet listu gończego – pisze „Spiegel”, analizując powody dla których BND, świadome miejsca pobytu Eichmanna od 1952 roku, nie podjęło żadnych działań”.

Nieznane nagrania Eichmanna: „żałuję, że nie działaliśmy więcej” z Polskiego Radia znajdziesz [TUTAJ](https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/340137,Nieznane-nagrania-Eichmanna-zaluje-ze-nie-zdzialalismy-wiecej).

<https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/340137,Nieznane-nagrania-Eichmanna-zaluje-ze-nie-zdzialalismy-wiecej>

Dzisiaj Niemcy nas pouczają i obarczają swoimi winami. Ta bezczelność wynika z parasola ochronnego, jakie otrzymali od Amerykanów. II wojna światowa wciąż trwa. Zachowanie USA i Izraela, a także Niemiec i Francji (współuczestniczącej rządem Vichy w zagładzie), atakujące Polskę, nie wzięło się znikąd.

Autorstwo: Romuald Kałwa

Źródło: NEon24.pl